

## PAN JEST Z TOBĄ - rekolekcje w życiu codziennym 18.02-18.03.2024

### Tydzień 1, Poznaj mnie / Dzień 4

#### Moja wartość w oczach Boga: Łk 15, 8-9 (Biblia Tysiąclecia)

*Albo jeśli jakaś kobieta, mając dziesięć drachm, zgubi jedną drachmę, czyż nie zapala światła, nie wymiata domu i nie szuka starannie, aż ją znajdzie? A znalazłszy ją, sprasza przyjaciółki i sąsiadki i mówi: «Cieszcie się ze mną, bo znalazłam drachmę, którą zgubiłam».*

**Modlitwa przygotowawcza:** Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia w modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

**Obraz:** Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie **zaangażuj swoją wyobraźnię**. Wyobraź sobie, że jesteś w domu tej kobiety, widzisz jej poszukiwania, może jej pomagasz.

**Prośba o owoc:** W dzisiejszej modlitwie **poproś o doświadczenie Boga w codzienności**.

**1. Albo jeśli jakaś kobieta, mając dziesięć drachm, zgubi jedną drachmę, czyż nie zapala światła, nie wymiata domu i nie szuka starannie, aż ją znajdzie?** Drachma to był drobny pieniądz, ale dla kobiety stanowił dużą wartość, skoro miała ich tylko dziesięć. Dlatego szukała jej z ogromnym zaangażowaniem. To ewangeliczny obraz Boga szukającego każdego z nas, gdy się zgubimy. Czy były takie chwile, gdy gubiłeś się Bogu? Może to były tylko chwile zapomnienia, drobne niewierności? A może zdarzyło Ci się odchodzić na długo i daleko? A może dopiero przymierzasz się do powrotu? Jakakolwiek jest Twoja sytuacja, Bóg na Ciebie czeka, brakuje Mu Ciebie jak kobiecie tej drachmy, jesteś dla Niego kimś bardzo ważnym. Czego doświadczasz, gdy o tym myślisz?

**2. Kobieta, szukając drachmy, wymiata wszystko z kątów.** Ubogie domy izraelskie miały podłogi z gliny, zamiatało się je prostymi miotłami, przy okazji wzbijając tumany kurzu i wymiatając zapomniane śmieci. Nam się to też zdarza, gdy czegoś intensywnie szukamy, przy okazji wyciągamy wiele rzeczy zaśmiecających tylko kąty. Gdy Bóg szuka człowieka, przypomina mu o Sobie, to może dzieć się podobnie. Z zakamarków naszej duszy, pamięci, świadomości wyływają na światło sprawy, które tam poupychaliśmy, nie chcąc o nich myśleć – różne niedarowane urazy, lekceważone grzechy, zaniedbane dobro i wiele innych. Może się nam wówczas wydawać, że nasz stan jest gorszy niż poprzednio. A to tylko kryzys, który może nam pomóc odnaleźć w tym wszystkim Boga, tęsknotę za Nim przykrytą śmieciami. A gdy my odnajdujemy Boga, to właśnie wtedy On odnajduje nas. Nie bój się, jeżeli w czasie rekolekcji wejdiesz w kryzys, zobaczysz sprawy, które będą dla Ciebie bolesne. To będzie znaczyło, że On Cię szuka.

**3. A znalazłszy ją, sprasza przyjaciółki i sąsiadki i mówi: „Cieszcie się ze mną, bo znalazłam drachmę, którą zgubiłam”.** Przypomnij sobie, jak udało Ci się znaleźć coś, czego długo szukałeś. Im ważniejsza to była dla Ciebie rzecz, tym większa była radość ze znalezienia. Reakcja kobiety mówi, że ta drachma była dla niej bardzo ważna, skoro chce dzielić radość ze znalezienia z innymi. Tak też cieszy się Bóg, gdy odnajduje człowieka, bo każdy jest dla Niego niezwykle ważny. Gdy powracasz do zaniedbanej modlitwy,

gdy decydujesz się na szczerą spowiedź, gdy podejmujesz jakikolwiek krok w kierunku większej bliskości z Bogiem, On cieszy się Tobą jak kobieta znalezioną drachmą. Wróć myślami do przeszłości, dalszej lub bliższej. Przypominasz sobie chwile takich (małych, czy dużych) powrotów do Boga? On tam był, pełen radości, wyobraź to sobie.

**Rozmowa końcowa:** Porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczerzy przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.